50-lecie Mariapoli w Polsce

By?o to w okresie letnim 1969 roku. Z okazji tej rocznicy uczestnicy drugiego ju? tegorocznego Mariapoli w Zembrzycach, które trwa?o od niedzieli 28 lipca do niedzieli 4 sierpnia, wspominali te wydarzenia sprzed 50 lat.

Mówi?c o Mariapoli w Zakopanem, nie sposób nie si?gn?? do samych pocz?tków Ruchu Focolari w Polsce. Okres przypadaj?cy na jego powstanie by? w naszym kraju czasem trudnym. „?elazna kurtyna" utrudnia?a sprawne rozpowszechnianie charyzmatu ruchu oraz prowadzenie formacji w duchu jedno?ci. Re?im, wyznaj?cy skrajn? ideologi? komunistyczn?, zmusza? m?odych ludzi, którzy zetkn?li si? z ruchem, do konspiracyjnych spotka?, podczas których ju? w '68 roku starano si? przemyci? duchowo?? rodz?cego si? Dzie?a Maryi.

Dlatego te? pierwsze Mariapoli by?o tak wa?ne dla Ruchu Focolari, mia?o si? bowiem pó?niej przerodzi? w spotkanie osób ró?nych powo?a?, wieku, pochodzenia spo?ecznego, zawodów.

Odbywa?o si? ono w Zakopanem, gdzie wielonarodowy klimat i mo?liwo?? górskich w?dróweк sprzyja? atmosferze konspiracji. Program zosta? przygotowany przez grup? z NRD. Wydarzenie zgromadzi?o ok. 50 osób pragn?cych na co dzie? ?y? Ewangeli? i g??biej pozna? duchowo?? Focolari. Jednym z uczestników, który przyjecha? ze swoj? ?on? Danut?, by? profesor Politechniki Krakowskiej Jerzy Ciesielski (1929–1970), dzisiaj s?uga Bo?y. Miejscem codziennych spotka? by? plener, dzi?ki czemu uczestnicy mogli swobodnie dzieli? si? do?wiadczeniami, poznawa? s?owo Bo?e i pog??bia? ducha focolare, co z w?oskiego znaczy „ducha ogniska".

Jedn? z uczestniczek Mariapoli w Zakopanem by?a Zofia Zo?ote?ko, z któr? uda?o nam si? skontaktowa? i która wspomina swoje pierwsze kontakty z cz?onkami Ruchu Focolari w Polsce.

„Ka?dego zachwyci?o jakie? spotkanie. Ja zachwyci?am si? rozmow? ze znajom?, która opowiedzia?a mi, ?e pozna?a ludzi tak mocno ?yj?cych Ewangeli?. Chcia?am to zg??bi?, pozna?".

Zwraca ona uwag? na trudno?ci dla wiary Ko?cio?a w tamtym czasie i mo?liwo?? jedynie konspiracyjnych spotka? w domach: „Komuni?ci nie rozumieli, ?e to sprawy Ducha, nie w?adzy".

Pani Zofia wspomina równie? czas Mariapoli w Zakopanem, co by?o dla cz?onków Ruchu pierwszym wydarzeniem na tak? skal?.

„Wszyscy jechali?my tam, nie wiedz?c, po co. By?y to pierwsze jaskó?ki, które trzeba by?o zg??bi?. Atmosfera by?a bardzo szczególna i ta g??bia, w której przenika? Pan Bóg do nas. Nic nam nie przeszkadza?o, nawet ró?ne j?zyki. Rozmawiali?my, kto jak potrafi?".

Przyk?ad ?ycia Pani Zofii Zo?ote?ko pokazuje moc prze?y? i wra?e?, które utrzyma?y j? w Ruchu Focolari, i podkre?la: „Cz?owiek musi by? zaanga?owany na 100 procent. To oznacza, ?e jest to jego ?ycie".

Weronika i Rados?aw